

Sygn. akt I ACa 142/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 października 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Beata Kozłowska (spr.)

Sędziowie: SA Dorota Markiewicz

SO del. Małgorzata Sławińska

Protokolant: sekr. sądowy Sławomir Mzyk

po rozpoznaniu w dniu 23 września 2019 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa W. F.

przeciwko (...) spółce akcyjnej (...) z siedzibą w W. i (...) W.

o zadośćuczynienie

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 6 października 2017 r., sygn. akt I C 1295/14

I. oddała apelację,

II. nie obciąża powódki obowiązkiem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Małgorzata Sławińska Beata Kozłowska Dorota Markiewicz

Sygn. akt I ACa 142/18

UZASADNIENIE

Powódka W. F. pozwem skierowanym przeciwko (...) Spółce Akcyjnej (...) w W. wniosła o zasądzenie na jej rzecz od pozwanego kwoty 350 000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 28 września 2014 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanego na jej rzecz powoda kosztów procesu.

W uzasadnieniu powódka wskazała, że domaga się zadośćuczynienia za krzywdę jakiej doznała w dniu 18 czerwca 2012 r., będąc ofiarą przestępstwa rozboju, naruszenia narządów ciała poprzez brutalnego pobicia i okaleczenia, które popełniły na jej osobie trzy nieletnie, w tym czasie powierzone pieczy zastępczej Pogotowiu (...) w W.. Pogotowie (...) ponosi winę w nadzorze nad swoimi podopiecznymi poprzez zaniechanie dopełnienia ustawowych obowiązków placówki opiekuńczo-wychowawczej. Pogotowie (...) w W. na dzień 18 czerwca 2012 r. było objęte ochroną ubezpieczeniową przez pozwane towarzystwo ubezpieczeniowe. Jako podstawę powództwa wskazano art. 415 k.c. w związku z art. 427 k.c. Jako dodatkową podstawę prawną żądania pozwu przywołano art. 417 k.c.

Pozwany (...) Spółka Akcyjna (...) w W. w odpowiedzi na pozew wniosł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu.

Pozwany zakwestionował powództwo co do zasady, jak i co do wysokości. W ocenie pozwanego po stronie Pogotowia (...) w W. nie było żadnego zawinonego działania lub zaniechania, mającego związek przyczynowo-skutkowy ze zdarzeniem z dnia 18 czerwca 2012 r. Wedle pozwanego obowiązki nałożone prawem na placówki opiekuńczo-wychowawcze nie dotyczą całodobowego pilnowania każdego z podopiecznych. Ponadto pozwany wskazał na ograniczenie jego odpowiedzialności w umowie sumą ubezpieczenia wynoszącą 50 000 zł.

Postanowieniem z dnia 26 lutego 2015 r. na wniosek powódki Sąd Okręgowy na podstawie art. 194 § 3 k.p.c. wezwał do udziału w sprawie w charakterze pozwanego (...) W..

Pozwane (...) W. w odpowiedzi na pozew wniosło o oddalenie powództwa w całości. Podkreśliło, że Pogotowie (...) w W. nie jest placówką typu zamkniętego. Dzieci umieszczone w placówce swobodnie uczęszczają do swoich szkół, na zajęcia fakultatywne, odbywają się odwiedziny u rodziny. Żadne przepisy nie przewidują możliwości stałej kontroli nad dziećmi i zapewnienia powrotu do placówki. W przypadku nieusprawiedliwionej nieobecności dziecka w placówce opiekuńczo-wychowawczej dyrektor placówki przeprowadza postępowanie wyjaśniające, powiadamia o tym w ciągu 24 godzin rodziców albo opiekunów prawnych dziecka, Policję, sąd, który orzekł o umieszczeniu dziecka w pieczy zastępczej i inne podmioty wskazane przepisami. Działania te zostały wykonane. Placówka opiekuńczo-wychowawcza zapewniła odpowiednią ilość wychowawców i opiekunów w stosunku do liczby dzieci znajdujących się pod ich opieką, wykonała wszystkie prawnie przewidziane czynności.

Wyrokiem z dnia 10 listopada 2019 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo i postanowił nie obciążać powódki kosztami postępowania w sprawie.

Swe rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych i następujących ocenach prawnych:

W. F. urodziła się w dniu (...) Rodzina powódki pochodzi z Białorusi. Przeprowadziła się do Polski, gdy powódka miała 3 lata. Rodzina jest pełna i zgodna, objęta jest pomocą międzynarodową w ramach programu (...). W. F. była dobrą uczennicą, nie sprawiała większych problemów wychowawczych. Wyróżniała się przede wszystkim na zajęciach wychowania fizycznego, brała udział w zawodach biegowych.

S. W. (1) urodziła się w dniu (...) Jej rodzice rozstali się, gdy miała 4 lata. Związek małżeński rodziców S. W. (1) został rozwiązany przez rozwód wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie w sprawie o sygn. akt II C 1067/06. W wyroku tym ograniczono władzę rodzicielską ojca do prawa do osobistych kontaktów z dziećmi. Ojciec nie uczestniczył w wychowaniu córki i uchylał się od realizacji obowiązku alimentacyjnego. S. W. (1) była wychowywana przez matkę, która stosowała wobec niej przemoc fizyczną. Matka nieletniej nadużywała alkoholu. Pomimo brania udziału w terapii dla sprawców przemocy, wciąż uważała jej używanie jako uzasadnioną metodę wychowawczą. Dziewczynka wchodząc w okres dorastania zaczęła sprawiać kłopoty wychowawcze. Miały miejsce sytuacje, że nie wracała na noce, opuszczała zajęcia szkolne, spożywała alkohol, za co była bita przez matkę. Od szóstej klasy szkoły podstawowej sprawowany był nad nią nadzór kuratora z powodu popełnianych przez nią kradzieży. Obowiązek szkolny realizowała w gimnazjum przy (...) przy ul. (...) w W..

W dniu 14 marca 2012 roku S. W. (1) złożyła do Pogotowia (...) w W. podanie o przyjęcie jej do tej placówki z powodu przemocy stosowanej wobec niej przez matkę.

Postanowieniem z dnia 16 marca 2012 r. Sąd Rejonowy dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie w drodze zarządzenia tymczasowego umieścił małoletnią S. W. (1) w placówce opiekuńczo-wychowawczej na koszt Skarbu Państwa na czas postępowania toczącego się z urzędu o ograniczenie władzy rodzicielskiej. Tego samego dnia 16 marca 2012 r. S. W. (1) została przyjęta do Pogotowia (...) w W.. Wychowawcą prowadzącym S. W. (1) była B. M.. Nieletnia początkowo starała się prawidłowo funkcjonować w Pogotowiu (...) w W., jednak z czasem uległa presji podopiecznych bardziej

zdemoralizowanych. Podaniem z 19 marca 2012 r. matka S. W. (1) zwróciła się do Pogotowia (...) w W. o wyrażenie zgodny na przebywanie w hostelu przy (...) przy ul. (...) w W..

S. W. (1) mimo formalnego przypisania do Pogotowia (...) w W. od dnia 20 marca 2012 r. przebywała w hostelu przy (...) przy ul. (...) w W., gdzie realizowała obowiązek szkolny. W Pogotowiu (...) w W. przebywała jedynie w soboty i niedziele.

W dniu 31 marca 2012 r. wychowawca Pogotowia (...) w W. zawiadomił Komendę Rejonową Policji przy ul. (...) w W., że S. W. (1) około godziny 14:30 samowolnie oddaliła się z placówki.

W dniu 3 kwietnia 2012 r. matka S. W. (1) wniosła do Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia o wyrażenie zgody na pobyt w domu rodzinnym w okresie ferii świątecznych od 6 kwietnia 2012 r. do 10 kwietnia 2012 r. Zarządzeniem z dnia 5 kwietnia 2012 r. przewodniczący w Sądzie Rejonowy dla Warszawy Śródmieścia wyraził na powyższe zgodę. Dodatkowo w dniu 6 kwietnia 2012 r. S. W. (1), jej matka oraz wychowawca indywidualny podpisały kontrakt w sprawie zwalniania nieletniej w dni wolne od nauki szkolnej na okres od dnia 6 kwietnia 2012 r. do dnia 10 kwietnia 2012 r. W dniu 18 kwietnia 2012 r. matka S. W. (1) ponownie wniosła o wyrażenie zgody na pobyt w domu rodzinnym nieletniej w okresie od 1 maja 2012 r. do dnia 6 maja 2012 r., wskazując, że we wnioskowanym okresie córka będzie pod jej opieką. Zarządzeniem z dnia 20 kwietnia 2012 r. przewodniczący w Sądzie Rejonowy dla Warszawy Śródmieścia wyraził na powyższe zgodę.

W dniu 24 kwietnia 2012 r. S. W. (1) została karnie usunięta z hostelu przy (...) w W. z powodu naruszenia regulaminu poprzez dokonanie kradzieży wobec współlokatorki.

W dniu 26 kwietnia 2012 r. A. N. i S. W. (1) razem uciekły z placówki opiekuńczo wychowawczej. Tego samego dnia zostały doprowadzone przez Policję do Pogotowia (...) w W..

Wobec negatywnie ocenianego zachowania nieletniej S. W. (1), która dopuszczała się niszczenia krzesel, miała braki w nauce, nie dbała o porządek i nie sprzątała S. W. (1) zawarła w dniu 10 maja 2012 r. kontrakt dotyczący współpracy wychowanki z Pogotowiem (...). W kontrakcie tym nieletnia zobowiązała się do oddania pieniędzy z kieszonek na poczet zniszczonych krzesel, do systematycznego odrabiania zaległości szkolnych, przestrzegania porządku w szafkach i pokoju. S. W. (1) kontrakt ten realizowała jedynie częściowo.

W okresie od 23 maja 2012 r. do dnia 27 maja 2012 r. nieletnia była hospitalizowana w związku z operacją kolana. W dniu 29 maja 2012 r. została zwolniona do domu matki na czas choroby do dnia 3 czerwca 2012 r. Matka zgłosiła placówce, że w tym czasie S. W. (1) nie dotrzymała umowy i wracała w późniejszych godzinach do domu. Do Pogotowia (...) w W. odwozła córkę już w dniu 2 czerwca 2012 r.

W dniu 3 czerwca 2012 r. wychowawca Pogotowia (...) w W. zawiadomił Komendę Rejonową Policji przy ul. (...) w W., że S. W. (1) około godziny 11:45 samowolnie oddaliła się z placówki, w czasie przebywania dziewcząt na terenie przed budynkiem ośrodka. Sporządzono z tego zdarzenia protokół.

W dniu 3 czerwca 2012 r. wychowawca Pogotowia (...) w W. zawiadomił Komendę Rejonową Policji przy ul. (...) w W., że S. W. (1) około godziny 21:45 powróciła do placówki.

W dniu 4 czerwca 2012 r. wychowawca Pogotowia (...) w W. zawiadomił Komendę Rejonową Policji przy ul. (...) w W., że S. W. (1) około godziny 17.00 samowolnie oddaliła się z placówki. Sporządzono z tego zdarzenia protokół, z którego wynika, że matka małoletniej nie odbiera telefonu. W tym samym dniu 4 czerwca 2012 r. wychowawca Pogotowia (...) w W. zawiadomił Komendę Rejonową Policji przy ul. (...) w W., że S. W. (1) około godziny 21:00 powróciła do placówki.

W dniu 6 czerwca 2012 r. matka S. W. (1) udzieliła zgody na samodzielne dojazdy i powroty jej córki z rehabilitacji w Szpitalu przy ul. (...) do dnia 11 lipca 2012 r. W okresie od 11 czerwca 2012 r. do 15 czerwca 2012 r. S. W. (1) samodzielnie uczęszczała na zabiegi rehabilitacyjne do (...) Szpitala(...) Ośrodka (...) przy ul. (...) w W..

W dniu 10 czerwca 2012 r. wychowawca Pogotowia (...) w W. zawiadomił Komendę Rejonową Policji przy ul. (...) w W., że S. W. (1) samowolnie oddaliła się z placówki. Sporządzono z tego zdarzenia protokół, z którego wynika, że nieletnia przeskoczyła przez ogrodzenie.

W dniu 11 czerwca 2012 r. wychowawca Pogotowia (...) w W. zawiadomił Komendę Rejonową Policji przy ul. (...) w W., że S. W. (1) około godziny 18:00 powróciła do placówki.

W dniu 13 czerwca 2012 r. S. W. (1) w czasie wieczornych zajęć sportowych około godz. 18:40 samowolnie oddaliła się z placówki. Wychowawca Pogotowia (...) w W. zawiadomił o tym Komendę Rejonową Policji przy ul. (...) w W.. Sporządzono z tego zdarzenia protokół.

W tym samym dniu 13 czerwca 2012 r. zespół do spraw okresowej oceny sytuacji dziecka stwierdził, że S. W. (1) nie rokuje pozytywnego funkcjonowania w formie pieczy zastępczej wykonywanej przez placówkę opiekuńczo-wychowawczą. Zwrócono uwagę, że S. W. (1) występuje w roli sprawcy przemocy na terenie placówki.

W dniu 14 czerwca 2012 r. wychowawca Pogotowia (...) w W. zawiadomił Komendę Rejonową Policji przy ul. (...) w W., że S. W. (1) około godziny 3:05 powróciła do placówki.

W czasie przebywania w Pogotowiu (...) w W. S. W. (1) miała zapewnioną opiekę medyczną, była pod opieką psychologa i pedagoga. Podejmowano wobec niej czynności wychowawcze. W dniach 31 marca 2012 r., 5 kwietnia 2012 r., 25 kwietnia 2012 r., 10 maja 2012 r., 6 czerwca 2012 r. – przeprowadzono rozmowy dyscyplinujące w związku z nieregularnymi zachowaniami nieletniej. Monitorowano postępy w nauce. Ponadto przeprowadzono rozmowy wspierające i motywujące. W trakcie pobytu w placówce nieletnia miała możliwość udziału w wielu zajęciach - hipoterapii, plastykoterapii zajęciach informatycznych, sportowych, ceramiki i reedukacji.

A. N. urodziła się w dniu (...) Jej rodzina jest pełna, ale destruktywna z uwagi na problem alkoholowy ojca. Dziewczynka była stroną w sprawie o molestowanie seksualne za pośrednictwem Internetu. W czerwcu 2011 r. rodzina zmieniła miejsce zamieszkania. Dziewczynka chciała zaistnieć w nowym środowisku i nawiązywała nieporządane kontakty towarzyskie. Zaczęła spędzać dużo czasu poza domem, nie wracała na czas, spożywała alkohol i palić papierosy, dopuszczała się aktów wandalizmu, a rodzice utracili nad nią kontrolę. Zaczęła również dokonywać samookaleczeń.

Kurator sądowy w sprawozdaniu z dnia 31 stycznia 2012 r. stwierdził, że w domu rodzinnym A. N. panuje nieprawidłowa sytuacja wychowawcza. Ojciec małoletnich nadużywa alkoholu i stosuje przemoc psychiczną, przejawiając nikłe zaangażowanie w sprawy wychowawcze, natomiast matka nie ma wpływu na postępowanie córki. Zalecił objęcie rodziny nadzorem kuratora sądowego.

Postanowieniem z dnia 3 lutego 2012 r. w sprawie o ograniczenie władzy rodzicielskiej Sąd Rejonowy dla Warszawy-Pragi Południe w Warszawie w trybie natychmiastowym ustanowił nadzór kuratora sądowego nad wykonywaniem władzy rodzicielskiej rodziców nad A. N. i jej rodzeństwem.

Kurator sądowy w sprawozdaniu z dnia 23 marca 2012 r. stwierdził, że A. N. przestała chodzić do szkoły, sprawia coraz większe trudności, obraca się w niewłaściwym towarzystwie, spożywa alkohol. Kurator zalecił umieszczenie jej w Pogotowiu (...).

Postanowieniem z dnia 26 marca 2012 r., w sprawie o ograniczenie władzy rodzicielskiej, Sąd Rejonowy dla Warszawy-Pragi Południe w Warszawie umieścił w trybie natychmiastowym małoletnią A. N. w placówce opiekuńczo-wychowawczej.

W dniu 9 kwietnia 2012 r. A. N. została przyjęta do Pogotowia (...) w W.. Jej wychowawcą prowadzącym była L. M.. W dniu 13 kwietnia 2012 r. matka A. N. i członkowie zespołu do spraw okresowej oceny sytuacji dziecka zawarli kontrakt

w sprawie zwalniania w dni wolne od nauki szkolnej małoletniej. Ustalono okresy zwalniania od 13 kwietnia 2012 r. do 15 kwietnia 2012 r., od 25 maja 2012 r. do 27 maja 2012 r. oraz od 8 czerwca 2012 r. do 10 czerwca 2012 r.

W dniu 26 kwietnia 2012 r. A. N. i S. W. (1) uciekły z placówki opiekuńczo wychowawczej. Tego samego dnia zostały doprowadzone przez Policję do Pogotowia (...) w W..

W dniu 11 maja 2012 r. matka A. N. wyraziła zgodę na co dwutygodniowe dojazdy do domu małoletniej na przepustki weekendowe. Matka A. N. oświadczyła, że bierze odpowiedzialność za bezpieczeństwo córki podczas jej dojazdu do domu. W tym samym dniu matka A. N. poprosiła o wyrażenie zgody na zwolnienie córki w dniu 15 maja 2012 r. o godzinie 18:30 do domu rodzinnego z uwagi na przesłuchanie w sądzie w dniu następnym.

Protokołem z dnia 31 maja 2012 r. Pogotowie (...) stwierdziło samowolne opuszczenie przez A. N. placówki około godziny 17:55. W dniu 1 czerwca 2012 r. Dyrektor Pogotowia (...) w W. poinformował Sąd Rejonowy dla Warszawy-Pragi Południe, że wychowanka A. N. samowolnie oddaliła się z placówki w dniu 31 maja 2012 r. W dniu 1 czerwca 2012 r. A. N. powróciła do Pogotowia. Pismem z dnia 4 czerwca 2012 r. Dyrektor Pogotowia (...) w W. poinformował sąd, że wychowanka A. N. powróciła do Pogotowia w dniu 1 czerwca 2012 r.

W dniu 13 czerwca 2012 r. wychowawca Pogotowia (...) w W. zawiadomił Komendę Rejonową Policji przy ul. (...) w W., że A. N. około godziny 18:40 samowolnie oddaliła się z placówki. Placówka sporządziła protokół, w którym stwierdzono że małoletnia oddaliła się w czasie wieczornych zajęć sportowych. W dniu 14 czerwca 2012 r. wychowawca Pogotowia (...) w W. zawiadomił Komendę Rejonową Policji przy ul. (...) w W., że A. N. około godziny 3:05 powróciła do placówki.

W okresie pobytu w Pogotowiu (...) w W. A. N. była objęta opieką psychologa i pedagoga. Podejmowano wobec niej liczne czynności wychowawcze. W dniach 26 kwietnia 2012 r., 13 czerwca 2012 r., 14 czerwca 2012 r. odnotowano rozmowy dyscyplinujące przeprowadzane z nią w związku z samowolnym oddalaniem się z placówki oraz buntowniczymi, sprzecznymi z regulaminem zachowaniami. Ponadto wychowawcy podejmowali z nią liczne rozmowy motywujące o charakterze terapeutycznym. Pogotowie (...) w W. wielokrotnie współpracowało z matką A. N.. W okresie od 15 maja 2012 r. do 18 czerwca 2012 r. pracownicy placówki przeprowadzili dwanaście rozmów i spotkań z rodzicami małoletniej. W dniu 20 kwietnia 2012 r. przeprowadzono wizytę w środowisku wychowanki i sporządzono obszernie sprawozdanie. Placówka umożliwiła wychowance udział w zajęciach: reedukacji, wyrównawczych, plastycznych, hipoterapii i muzykoterapii. Placówka zapewniała jej również opiekę lekarską. Wychowawcy monitorowali postępy małoletniej w nauce, regularnie współpracowali ze Szkołą (...) w W. do której uczęszczała.

W. K. urodziła się w dniu (...) Jej rodzice, pozostający w związku nieformalnym, wykazywali zaburzone relacje z tendencją do awantur i rękoczynów. Rodzice dziewczynki nie mieli stałego zatrudnienia, w przeszłości nadużywali alkoholu, nie byli wydolni wychowawczo, zaś córka oświadczała, że nie chce z nimi mieszkać. Matka pozostawiała męża z dzieckiem, uciekając z domu na dłuższe okresy. Postanowieniem z dnia 18 września 2008 r. w sprawie o pozbawienie władzy rodzicielskiej nad małoletnią W. K. Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w Warszawie na czas trwania postępowania umieścił małoletnią W. K. w placówce opiekuńczo-wychowawczej. Postanowieniem w sprawie o pozbawienie władzy rodzicielskiej nad małoletnią W. K. z dnia 15 kwietnia 2009 r. tenże Sąd ograniczył władzę rodzicielską rodziców nad małoletnią W. K. poprzez umieszczenie małoletniej w placówce opiekuńczo-wychowawczej. Postanowieniem z dnia 7 stycznia 2011 r. Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w Warszawie zmienił formę ograniczenia władzy rodzicielskiej nad małoletnią W. K. i zwolnił małoletnią z dnia postanowienia z placówki opiekuńczo-wychowawczej pod opiekę rodziców. Jednocześnie zastosował wobec rodziny nadzór kuratora sądowego, którego zobowiązał do składania sprawozdań raz na dwa miesiące.

W dniu 15 czerwca 2011 r. W. K. została zatrzymana w związku z kradzieżą jakiej dokonała w centrum handlowym.

W piśmie z dnia 2 grudnia 2011 r. Ośrodek (...) ocenił, że rodzice W. K. nie są zdolni do prawidłowego wykonywania funkcji opiekuńczo-wychowawczych w stosunku do dwunastoletniej córki.

Postanowieniem z dnia 20 grudnia 2011 r., w sprawie wszczętej z urzędu o zmianę formy ograniczenia władzy rodzicielskiej, Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w Warszawie w trybie natychmiastowym umieścił małoletnią W. K. w placówce opiekuńczo-wychowawczej. Wychowawcami prowadzącymi małoletnią były J. N. i Z. M..

W dniu 2 stycznia 2012 r. W. K. została przyjęta do Pogotowia (...) w W.. Początkowo pozornie podporządkowywała się regulaminowi. Szybko zaaklimatyzowała się wśród wychowanek przejawiających negatywne zachowania.

W dniu 7 stycznia 2012 r. wychowawca Pogotowia (...) w W. zawiadomił Komendę Rejonową Policji przy ul. (...) w W., że W. K. około godziny 11:00 samowolnie oddaliła się z placówki. Sporządzono z tego zdarzenia protokół, wskazujący, że małoletnia oddaliła się wraz z M. S.. O zajściu poinformowano matkę W. K.. W dniu 9 stycznia 2012 r. poinformowano KRP o powrocie małoletniej do placówki.

W dniu 9 stycznia 2012 r. Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy podjął decyzję o urlopowaniu małoletniej W. K. do domu matki w dni wolne od nauki, ferie i święta pozostawił do uznania placówki. Placówka wydała zgodę na urlopowanie pod opieką matki w dni wolne od nauki szkolnej w dniach o 13 stycznia 2012 r. do 16 stycznia 2012 r. W dniu 16 stycznia 2012 r. dziewczynce zostało przedłużone zwolnienie z placówki pod opiekę matki na okres całych ferii, jednak dziewczyna dzień później wróciła do placówki, twierdząc, że nie chce spędzać ferii w domu.

W dniu 19 stycznia 2012 r. około godziny 10:00 W. K. wraz z koleżanką samowolnie opuściła placówkę. W dniu 19 stycznia 2012 r. wychowawca Pogotowia (...) w W. zawiadomił o tym Komendę Rejonową Policji przy ul. (...) w W.. W tym samym dniu sporządzono z tego zdarzenia protokół, z którego wynika, że po przejęciu dyżuru wychowawca stwierdził, że dziewczynki nie ma na terenie placówki. W czasie pobytu poza placówką W. K. zażyła dużą ilość tabletek A.. Po zażyciu tabletek zaniepokojona swoim stanem wezwała Policję i tego samego dnia była hospitalizowana w szpitalu w G.. Wieczorem tego samego dnia została zwolniona ze szpitala do Pogotowia (...) w W.. Następnego dnia ponownie zażyła ww. tabletki, wskutek czego była hospitalizowana w Szpitalu (...). Po trzech dniach pobytu w szpitalu powróciła do placówki Pogotowia.

Pismem z dnia 23 stycznia 2012 r. Dyrektor Pogotowia (...) w W. poinformował Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w Warszawie o ucieczce małoletniej i zażywaniu leków. Podkreślono, że w dziewczynka po przyjęciu do placówki szybko przystosowała się do nowego środowiska i w krótkim czasie zaczęła ujawniać niepożądane zachowania. W piśmie wskazano, że zachodzi obawa, że małoletnia ponownie będzie próbowała podjąć próbę samobójczą.

W dalszych miesiącach małoletnia spędzała część weekendów w domu rodzinnym, lecz jak odnotowywano nie zawsze chciała przebywać w domu.

W dniu 19 lutego 2012 r. wychowawca Pogotowia (...) w W. zawiadomił Komendę Rejonową Policji przy ul. (...) w W., że W. K. około godziny 10:20, kiedy wychowawca pilnował innej wychowanki, wyskoczyła przez okno w sali i samowolnie oddaliła się z placówki. Sporządzono z tego zdarzenia protokół i poinformowano matkę małoletniej. W. K. wróciła do placówki 20 lutego 2012 r. o godzinie 6:20.

W dniu 26 lutego 2012 r. wychowawca Pogotowia (...) w W. zawiadomił Komendę Rejonową Policji przy ul. (...) w W., że W. K. około godziny 10:20 samowolnie oddaliła się z placówki. Z tego zdarzenia sporządzono protokół. Małoletnia wyszła z budynku pod pretekstem wyrzucenia śmieci i nie wróciła. Wróciła do placówki tego samego dnia.

W dniu 2 marca 2012 r. odbyło się posiedzenie przed Sądem Rejonowym dla m. st. Warszawy w Warszawie w sprawie o zmianę formy ograniczenia władzy rodzicielskiej nad małoletnią W. K.. W trakcie posiedzenia przesłuchany został w charakterze świadka pracownik Pogotowia (...) w W. na okoliczność sytuacji wychowawczej małoletniej W. K.. Pracownik zeznał, że małoletnia ucieka z placówki i sprawia problemy wychowawcze. W opinii z dnia 22 maja 2012 r. sporządzonej na zlecenie sądu w powyższej sprawie o zmianę formy ograniczenia władzy rodzicielskiej(...)Ośrodek

(...) stwierdził, że małaletnia W. K. przejawia trudności funkcjonowania emocjonalnego związane z niekorzystną sytuacją rodzinną, co wpływa na powstawanie zaniedbań obowiązków właściwych dla jej wieku (nauka szkolna) i zachowań autodestrukcyjnych (środki odurzające, palenie papierosów) i przestępczych (kradzieże). We wnioskach opinii wskazano, że W. K. do ukończenia szkoły powinna być umieszczona w młodzieżowym ośrodku wychowawczym.

W trakcie pobytu w Pogotowiu (...) w W. W. K. była pod opieką psychologa i pedagoga. Wobec małaletniej podejmowano liczne działania wychowawcze. Pracownicy placówki przeprowadzili z małaletnią liczne rozmowy, które dawały krótkotrwały efekt. Obserwowano czy małaletnia zażywa A. lub środki psychoaktywne. Zapoznawano się z sytuacją szkolną małaletniej i na bieżąco ją monitorowano. Na karcie pracy z domem rodzinnym wychowanki odnotowano siedem spotkań. W dniu 10 stycznia 2012 r. odbyła się wizyta pracownika w środowisku wychowanki. Wychowance zapewniało opiekę lekarską. W. K. w czasie pobytu w placówce wzięła udział w zajęciach informatycznych, plastycznych, sportowych i hipoterapii.

Pogotowie (...) przy ul. (...) w W. jest jednostką budżetową (...) W..

Zasady pobytu wychowanek w Pogotowiu (...) w W. ustala regulamin. Regulamin określa obowiązki, prawa i przywileje wychowanek pogotowia, kryteria ich funkcjonowania z uwzględnieniem systemu nagród i kar oraz procedury odwołań wychowanek od postanowień zawartych w regulaminie. Do podstawowych obowiązków wychowanek należało nie opuszczanie terenu placówki bez zgody wychowawców. Zgodnie z regulaminem konsekwencje, za nieprzestrzeganie regulaminu, mają na celu wyłącznie doprowadzenie do osiągnięcia pożądaných efektów wychowawczych i powinny być dobierane z uwzględnieniem zasady zastosowania najmniejszej dolegliwości. Wychowanka może być ukarana między innymi za samodzielne wyjście poza teren pogotowia bez zgody wychowawcy. Regulamin wskazywał następujące formy kar: upomnienie indywidualne, upomnienie wychowawcy lub dyrektora na forum społeczności, powiadomienie rodziców lub opiekunów prawnych o nagannym zachowaniu, wyznaczenie przez wychowawcę lub dyrektora przywilejów, wstrzymanie wyjścia do domu o jeden dzień, zmniejszenie kieszonkowego lub przeznaczenie go na naprawę szkód wyrządzonych przez wychowankę, ograniczenie odwiedzin przez znajomych na czas określony, zawieszenie lub odwołanie z funkcji pełnionych w społeczności. Regulamin określał zasady zwalniania wychowanek do domu to jest: 1) zwalnianie wychowanek z pogotowia do domu w dni wolne od nauki szkolnej reguluje decyzja właściwego sądu i Zespołu ds. Okresowej Oceny Sytuacji Dziecka; 2) wyjścia do domu rozpoczynają się od ostatniego dnia zajęć szkolnych po godzinie 15 do dnia poprzedzającego zajęcia szkolne do godz. 18; 3) wychowawca lub dyrektor może jednorazowo wstrzymać zwolnienie w przypadku wychowanki naruszającej w sposób rażący zasady regulaminu; 4) w uzasadnionych przypadkach istnieje możliwość zwalniania wychowanek w innym terminie; 5) urlopowanie wychowanki odbywa się na czas określony i za zgodą sądu lub na wniosek Zespołu ds. Okresowej Oceny Sytuacji Dziecka.

Placówka Pogotowie (...) w W. jest placówką otwartą. Pracownicy nie stosują środków izolacyjnych. Drzwi od placówki są w ciągu dnia otwarte. Okna nie są kratowane. Wychowawca ani inny pracownik placówki nie może posłużyć się przemocą w celu zatrzymania uciekającej wychowanki. Nie może również opuścić stanowiska i samodzielnie poszukiwać wychowanki. W wypadku samowolnego oddalenia się wychowanki z placówki personel realizuje przewidziane prawem procedury poprzez zawiadomienie określonych podmiotów. W Pogotowiu (...) w W. wychowanki mają pobudkę o godzinie 6:30, następnie myją się, sprzątają, ubierają się, wydawane są leki. O godzinie 7:30 grupy sprowadza się na śniadanie. Po śniadaniu wychowanki w wracają do pokoiów po rzeczy do szkoły. Następnie dziewczynki gromadzone są na apelu, na którym jest sprawdzana lista obecności, po którym przekazywane są do szkoły.

A. N. i S. W. (1) znały W. F.. A. N. przez pewien okres przyjaźniła się z powódką. W maju i czerwcu 2012 r. A. N. planowała spotkać się z W. F., przyszła w okolice domu powódki i próbowała ją zaprosić na przechadzkę, lecz powódka odmówiła. A. N. oskarżała W. F. o donos na nią na Policję, za co chciała się zemścić.

W dniu 18 czerwca 2012 r. na dyżurze było dwóch wychowawców: M. M. (3) i B. N.. W tym dniu w godzinach porannych po śniadaniu A. N., S. W. (1) i W. K. opuściły samowolnie Pogotowie (...) w W. i udały się w okolice W.. Nieobecność A.

N., S. W. (1) i W. K. została stwierdzona przez B. N. o 8:30 przed przekazaniem wychowanek do szkoły. Po opuszczeniu placówki nieletnie spotkały W. F. w drodze do szkoły przy ul. (...). Następnie A. N., S. W. (1) i W. K. podstępem i przy użyciu siły zaciągnęły W. F. do pustostanu. Tam używając wobec niej przemocy w postaci bicia pięściami, uderzając głową w ścianę doprowadziły ją do utraty przytomności. Po wcześniejszym rozebraniu powódki częściowo do naga, obcinały i paliły jej włosy. Następnie przy użyciu żyłki i szkła okaleczały jej ciało spryskując świeże rany dezodorantem, cięły skórę obu rąk, na przedramieniu ręki lewej wycięły jej w skórze napis „frajer”, na klatce piersiowej – napis „jestem frajerem”, na nodze w okolicy piszczela napis „kołk” oraz pocięły w kilku miejscach okolice pleców. Odniesione w ten sposób obrażenia skutkowały rozstrojem zdrowia i naruszeniem narządów ciała W. F. na okres powyżej 7 dni. Następnie zabrały jej w celu przywłaszczenia mienie w postaci telefonu komórkowego marki (...), koleczków, łańcuszka i ubrania o łącznej wartości około 245 zł i opuściły miejsce zdarzenia.

Po odzyskaniu przytomności, około godz. 11.00, powódka owinęła ciało kawałkiem materiału, opuściła pustostan i pobięła schronić się przy ul. (...) do domu swojej koleżanki ze szkoły. Matka koleżanki, B. P., wezwała matkę powódki, Policję, a także sporządziła dokumentację fotograficzną obrażeń powódki. Następnie powódka została przewieziona do (...) Szpitala (...) J. B. (...) przy ul. (...) w W.. W dniu zdarzenia powódka była w szoku i przejawiała symptomy ostrej reakcji na stres.

W badaniu przeprowadzonym przez biegłego sądowego specjalistę medycyny sądowej w tym samym dniu 18 czerwca 2012 r. ustalono u powódki następujące dolegliwości i obrażenia: bolesność w okolicy skroniowej lewej, bolesność lewej małżowiny usznej i zasinienie, bolesność czoła po stronie prawej, ogolenie głowy, bolesność w okolicy podoczodołowej prawej, zasinienie powieki górnej i dolnej oka prawego barwy sinawej, zasinienie na przedniej powierzchni ramienia prawego o wymiarze 3 x 2 cm barwy sinawej, liczne nacięcia na ramieniu prawym, bolesność w zakresie stawu barkowego prawego przy ruchach czynnych i biernych (szczególnie przy odwodzeniu), bardzo liczne nacięcia na skóry na przedramieniu prawym na jego tylnej powierzchni, pokryte drobnymi strupkami, na tylnej powierzchni przedramienia lewego nacięcia w kształcie liter, które układają się w słowo „frajer”, rozległe zsinienie w okolicy pachy lewej o wymiarze 8 x 6 cm barwy sinawej, nacięcia naskórka na plecach – liczne mogące się układać w kształty liter trudnych do odczytania, nacięcia naskórka w okolicy łędźwiowej linijne, nacięcia skóry na klatce piersiowej w okolicach podobojczykowych układające się w litery i tworzące słowa „Jestem frajerem”, wszystkie otarcia naskórka pokryte drobnymi strupkami barwy czerwonej, otarcia naskórka na kolanie lewym pokryte strupkami, ponad kostką zewnętrzną na podudziu lewym wycięty napis „KOŁK”, nacięcie skóry na udzie prawym na bocznej powierzchni w okolicy nadkolanowej, rysowate nacięcie skóry przedniej powierzchni uda prawek pokryte strupkiem.

Pismami z dnia 18 czerwca 2012 r. Dyrektor Pogotowia (...) w W. zwrócił się do Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieście w Warszawie, Sądu Rejonowego dla Warszawy-Pragi Południe w Warszawie i do Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy w Warszawie o wydanie nakazu poszukiwań i doprowadzenia do placówki małoletnich S. W. (1), A. N. i W. K.. W pismach wskazano, że dziewczynki samowolnie oddaliły się z placówki w dniu 18 czerwca 2012 r. O ucieczce poinformowano w tym samym dniu również Policję.

W dniu 20 czerwca 2012 r. Sąd Rejonowy dla Warszawy-Pragi Południe w Warszawie zarządził umieszczenie A. N. i S. W. (1) w schronisku dla nieletnich na okres 3 miesięcy.

Pismami z dnia 25 czerwca 2012 r. Dyrekcja Schroniska dla Nieletnich i Zakładu Poprawczego w W. F. poinformowała Sąd Rejonowy dla Warszawy-Pragi Południe w Warszawie, że S. W. (1) i A. N. zostały doprowadzone do Schroniska.

A. N. nie wykazywała skruchy po okaleczeniu powódki. Miała żal do matki za to, że zaprzyjaźniła się z W. F. i jej rodziną.

Pismem z dnia 3 lipca 2012 r. Zespół do spraw okresowej oceny sytuacji dziecka w Pogotowiu (...) w W. złożył do Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy wniosek w sprawie zastosowania środka wychowawczego w postaci (...) Ośrodka (...) wobec małoletniej W. K.. Zespół powołał się na zajście z dnia 18 czerwca 2012 r. i wskazał, że po tym zdarzeniu W. K. nie wykazała skruchy, wręcz była dumna ze swojej postawy. Dopiero, kiedy została odrzucona przez grupę, zaczęła zmieniać swoje postępowanie. Zespół wskazał, że W. K. ujawnia cechy nieprzystosowania społecznego,

a w jej zachowaniu występują elementy świadczące o demoralizacji. Poczucie bezkarności może spowodować dalsze destruktywne zachowania ze strony dziewczynki.

Postanowieniem z dnia 13 lipca 2012 r. w sprawie wszczętej z urzędu o ograniczenie władzy rodzicielskiej Sąd Rejonowy dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie uchylił zarządzenie tymczasowe z dnia 16 marca 2012 r. w przedmiocie tymczasowego umieszczenia małoletniej S. W. (1) w placówce opiekuńczo wychowawczej. Postanowieniem z dnia 2 sierpnia 2012 r. Sąd Rejonowy dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie ograniczył władzę rodzicielską M. W. nad małoletnią S. W. (1) poprzez poddanie wykonywania tej władzy stałemu nadzorowi kuratora sądowego, a także pozbawił W. W. władzy rodzicielskiej nad małoletnią S. W. (1).

Postanowieniem z dnia 19 lipca 2012 r. Sąd Rejonowy dla Warszawy-Śródmieścia ograniczył rodzicom A. N. władzę rodzicielską nad ich małoletnimi córkami, w tym A. N., poprzez ustanowienie nadzoru kuratora sądowego, którego zobowiązać do składania sprawozdań z nadzoru raz na dwa miesiące.

W dniu 6 września 2012 r. Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w Warszawie w trybie art. 26 ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich umieścił nieletnią W. K. w (...) ośrodku (...). W uzasadnieniu orzeczenia wskazano, że stopień demoralizacji nieletniej stale się pogłębia. W dniu 27 września 2012 r. W. K. została przyjęta do (...) Ośrodka (...) „(...)” (...). T. K. w Z..

Postanowieniem z dnia 12 września 2012 r. Sąd Rejonowy dla Warszawy-Pragi Południe w Warszawie postanowił rozpoznać w postępowaniu poprawczym sprawę nieletnich A. N. i S. W. (1) co do których wyniki postępowania wyjaśniającego wskazują, iż nieletnie dopuściły się popełnienia czynów karalnych.

W opinii dyrektora Schroniska dla Nieletnich i Zakładu Poprawczego w W. F. z dnia 20 września 2012 r. wskazano, że A. N. ma dobre potencjały intelektualne, dające szansę wszechstronnego rozwoju w korzystnych warunkach środowiskowych. Wskazano, że klasyfikacja demoralizacji badanej nie jest diagnozą pochopną z uwagi na aktywny udział w zadawaniu ofierze cierpienia. Zdiagnozowano niskie zasoby normatywne, podatność na negatywne wpływy, brak poszanowania autorytetów, tendencję do zachowań bezwzględnych, także brak poczucia odpowiedzialności. W konkluzji zasugerowano umieszczenie nieletniej w placówce poprawczej.

W opinii dyrektora Schroniska dla Nieletnich i Zakładu Poprawczego w W. F. z dnia 20 września 2012 r. wskazano, że S. W. (1) wykazuje poziom umysłowy w normie, ma przeciętne możliwości myślenia przyczynowo skutkowego. Teoretycznie opanowała podstawowe normy społeczne, jednak nie czując swojej sprawczości nie wykorzystuje tych potencjałów w przewidywaniu następstwa zdarzeń własnej aktywności. Zakwalifikowano S. W. (1) jako dziewczynkę z otwartym procesem demoralizacji i zasugerowano rozważenie umieszczenia jej w placówce poprawczej. Zauważono również rodzący się proces samokrytyki i autorefleksji.

Postanowieniem z dnia 26 października 2012 r. w sprawie z urzędu o zmianę formy ograniczenia władzy rodzicielskiej Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy zmienił formę ograniczenia władzy rodzicielskiej nad małoletnią W. K. w ten sposób, że nakazał umieścić małoletnią w placówce opiekuńczo-wychowawczej.

W wyroku z dnia 4 lipca 2014 r. Sąd Rejonowy dla Warszawy-Pragi Południe w Warszawie uznał, że nieletnie A. N. oraz S. W. (1) dopuściły się czynu polegającego na tym, że: w dniu 18 czerwca 2012 r. w W. na ulicy (...) działając wspólnie i w porozumieniu z inną ustaloną nieletnią dokonały rozboju na osobie małoletniej V. F. w ten sposób, że podstępem i przy użyciu siły zaciągnęły pokrzywdzoną do pustostanu, gdzie używając wobec niej przemocy w postaci bicia pięściami, uderzając głową w ścianę w wyniku czego straciła przytomność, i po wcześniejszym rozebraniu jej częściowo do naga, obcinały i paliły jej włosy, następnie przy użyciu żyłki i szkła okaleczały jej ciało spryskując świeże rany dezodorantem, przy czym odniesione przez małoletnią obrażenia ciała skutkowały naruszeniem czynności narządu ciała powyżej dni 7, a następnie zabrały jej w celu przywłaszczenia mienie w postaci telefonu komórkowego marki (...), koleczyków, łańcuszka i ubrania o łącznej wartości około 245 złotych, tj. czyn z art. 280 § 2 kk w zbiegu z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. Sąd uznał nieletnie A. N. oraz S. W. (1) za sprawców czynu polegającego na tym, że przy użyciu żyłki i szkła cięły u pokrzywdzonej V. F. skórę obu rąk przy czym na przedramieniu lewej ręki wycięły

w skórze napis „frajer”, klatkę piersiową wycinając w skórze napis „jestem frajerem”, nogę lewą w okolicy piszczela wycinając w skórze napis „kołk” oraz tnąc w kilku miejscach okolicę pleców, czym spowodowały u pokrzywdzonej obrażenia skutkujące rozstrojem zdrowia i naruszeniem czynności narządów na okres powyżej 7 dni, tj. czynu z art. 157 § 1 k.k. Sąd na podstawie art. 6 pkt 10 ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich umieścił nieletnie S. W. (1) oraz A. N. w Zakładzie Poprawczym.

W następstwie zdarzenia z dnia 18 czerwca 2012 r. powódka W. F. ujawniała bardzo wyraźne objawy stresu pourazowego. Miała kłopoty ze snem, reakcje lękowe. Na widok nożyczek reagowała silnym płaczem. Bała się sama wychodzić z domu. Najbardziej przeżywała utratę włosów, lecz otrzymała w darze od fundacji perukę. W późniejszym okresie w sposób trwały pogorszyły się jej zdolności kontaktu z rówieśnikami. Zaczęła mieć duże problemy z nauką, nie zdawała od klasy do klasy. Miała myśli samobójcze, podejmowała działania autoagresywne.

W dniu 3 września 2013 r. Zespół(...)w W. orzekł o potrzebie kształcenia specjalnego W. F. na czas nauki w gimnazjum z uwagi na zagrożenie niedostosowaniem społecznym.

Blizny otrzymane w wyniku zdarzenia z dnia 18 czerwca 2012 r. z uwagi na lokalizację estetyczną, ich budowę i wielkość są bliznami widocznym, znacznie szpecącymi. Szczególne wymowę nabiera oszpecenie powódki z uwagi treść napisu, obraźliwą i piętnującą. Napis o tej treści i lokalizacji uniemożliwia powódce normalne funkcjonowanie w kontekście społecznym. Napis znajduje się w miejscu, które w społeczności, w której żyje powódka przez większość roku pozostaje obnażone i którego zasłanianie będzie uznane za dziwaczne. Napis widoczny dla otoczenia spowoduje natychmiastową, nieświadomą i zdecydowanie negatywną ocenę u większości osób, które spotkają powódkę. Z uwagi na młody wiek powódki stygmatyzujące oszpecenie w tak wyraźnym miejscu znacznie ograniczy jej możliwości podjęcia pracy zawodowej i nawiązywania nowych relacji interpersonalnych. Uszczerbek wynikający z istnienia blizn stanowi 30% trwałego uszczerbku na zdrowiu. Liczne drobne blizny pourazowe w zakresie skóry przedramienia prawego o różnym kształcie, zlokalizowane na przedniej powierzchni przedramienia oraz mniej liczne drobne blizny na przedniej powierzchni przedramienia lewego skutkują łącznie trwałym uszczerbkiem na zdrowiu o wartości 5%.

Przedmiotowych blizn nie można usunąć całkowicie. Postępowanie zabiegowe może częściowo w pewnym stopniu zminimalizować skutki oszpecenia.

Napad i okaleczenie z dnia 18 czerwca 2012 r. spowodowały zaburzenie stresowe pourazowe – najpierw w postaci ostrej reakcji na stres ((...)), następnie rozwinięte do postaci zespołu stresu pourazowego ((...)). Powódka pogodziła się z samym faktem wypadku, a nawet istnieniem blizn. Zarazem powódka przejawia na tle wypadków z dnia 18 czerwca 2017 r. dysfunkcje emocjonalno-społeczne: utraciła zaufanie do ludzi, całkowite wycofanie kontaktów społecznych, strach przed samotnym wychodzeniem z domu, nadmierne wyczulenie na potencjalne niebezpieczeństwo. Obecnie powódka wymaga długotrwałej pomocy psychologicznej z uwagi na zaburzenie rozwoju osobowości w postaci trwałej zmiany osobowości po katastrofach (po przeżyciu sytuacji ekstremalnej).

S. W. (1) i A. N., po zdarzeniu, napisały listy do W. F. z przeprosinami.

(...) Spółka Akcyjna (...) w W. i Pogotowie (...) w W. w okresie od 1 września 2011 r. do 31 sierpnia 2012 r. związani byli umową ubezpieczenia (...) dla 14 pracowników. Suma ubezpieczenia została określona na 50 000 zł.

Powódka pismem z dnia 25 sierpnia 2014 r. wezwała pozwanego do zapłaty kwoty 350 000 zł w terminie 30 dni od daty otrzymania niniejszego pisma wraz z należnymi odsetkami ustawowymi w przypadku przekroczenia terminu płatności z tytułu odszkodowania i zadośćuczynienia w związku z przestępstwem, jakiego na poszkodowanej dopuściły się w dniu 18 czerwca 2012 r. A. N., S. W. (1) oraz W. K. będące w tej dacie pod opieką Pogotowia (...) w W. posiadającego polisę OC w dacie zdarzenia w pozwanym Towarzystwie (...).

Pismem z dnia 17 października 2014 r. (...) Spółka Akcyjna (...) zawiadomiła pełnomocnika powódki o odmowie wypłaty świadczenia odszkodowawczego z uwagi na brak odpowiedzialności ubezpieczonego za przedmiotowe zdarzenie.

Sąd Okręgowy wskazał, że swe ustalenia faktyczne poczynił w oparciu o wskazane dokumenty, a także zeznania świadków i opinie biegłych. W szczególności Sąd oparł się na dokumentach urzędowych załączonych do niniejszej sprawy jak i zawartych w aktach spraw sądowych dołączonych do niej, a przywołanych powyżej w postaci orzeczeń, pism, opinii, albowiem ich prawdziwości i wiarygodności nie kwestionowała żadna ze stron, a dokumenty te stanowiły istotne dowody w sprawie w szczególności co do ustalenia sytuacji, rodzinnej, opiekuńczej i wychowawczej nieletnich, podejmowanych wobec nich czynności przez sąd, przyczyn umieszczenia ich w przedmiotowej placówce, ich pobytu w niej, podejmowanych wobec nich działań związanych z nadzorem, jak również ich funkcjonowania w placówce, szkole, relacji z rodziną oraz wypełniania przez pracowników placówki obowiązków ustawowych związanych z pieczą i nadzorem nad nimi. W szczególności w tym zakresie istotne są dokumenty zawarte w aktach osobowych wychowanek prowadzone przez Pogotowie (...) w W.. Zgromadzone w nich materiały pozwoliły na dokładne prześledzenie pobytu S. W. (1), A. N. i W. K. w placówce opiekuńczo-wychowawczej zwłaszcza w aspekcie wypełniania przez tę instytucję obowiązków wynikających z przepisów. Akta te nie są ponumerowane.

Ustalając stan faktyczny Sąd Okręgowy oparł się również o osobowe źródła dowodowe oraz opinie biegłego specjalisty chirurgii ogólnej i chirurgii plastycznej i opinie biegłego w dziedzinie psychologii.

Sąd Okręgowy uznał, że powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Powódka formułując żądanie pozwu wskazała, że żąda zadośćuczynienia za krzywdy i cierpienia jakich doznała w wyniku czynu niedozwolonego jaki popełniły na jej osobie małoletnie A. N., S. W. (1) i W. K., które w czasie jego popełnienia przebywały w Pogotowiu (...) pozwanego (...) W.. Powódka wywodziła, że pogotowie, wbrew obowiązkom ustawowym, nie sprawowało bieżącej pieczy nad sprawczyniami i nie uczestniczyło w ich wychowaniu, o czym świadczy fakt, iż uciekły one z placówki, a podczas tej ucieczki dokonały na powódce przestępstwa. Zdaniem powódki, gdyby piecza była wykonywana w sposób prawidłowy i efektywny, to sprawczynie nie uciekłyby z placówki i nie dokonały na poszkodowanej brutalnego przestępstwa. Jako podstawę odpowiedzialności strona powodowa wskazywała na przepisy art. 415 k.c., art. 427 k.c., jak również art. 417 k.c.

Strona pozwana nie kwestionowała swojej legitymacji procesowej. Zgodnie z art. 180 ustawy z dnia 9 czerwca 2011 r. (Dz. U. Nr 149, poz. 887 z późn. zmianami) do zadań własnych powiatu należy między innymi zapewnienie dzieciom pieczy zastępczej w rodzinach, rodzinnych domach dziecka oraz w placówkach opiekuńczo-wychowawczych oraz prowadzenie placówek opiekuńczo-wychowawczych (pkt 5 art. 180) Zgodnie ze statutem Pogotowia (...) przy ul. (...) w W., stanowiącym załącznik nr (...) do Uchwały Nr (...) Rady (...) W. z dnia 9 maja 2013 r. pogotowie jest jednostką budżetową (...) W.. Jest placówką opiekuńczo-wychowawczą przeznaczoną dla dzieci pozbawionych częściowo lub całkowicie opieki rodzicielskiej.

Objęcie przedmiotowej placówki opiekuńczo-wychowawczej ochroną ubezpieczeniową (...) S.A. (...) z siedzibą w W. nie było kwestionowane.

Sąd Okręgowy wskazał, że zgodnie z treścią art. 427 k.c. kto z mocy ustawy lub umowy jest zobowiązany do nadzoru nad osobą, której z powodu wieku albo stanu psychicznego lub cielesnego winy poczytać nie można, ten obowiązany jest do naprawienia szkody wyrządzonej przez tę osobę, chyba że uczynił zadość obowiązkowi nadzoru albo że szkoda byłaby powstała także przy starannym wykonywaniu nadzoru. Przepis ten stosuje się również do osób wykonywających bez obowiązku ustawowego ani umownego stałą pieczę nad osobą, której z powodu wieku albo stanu psychicznego lub cielesnego winy poczytać nie można. Powyższa norma reguluje odpowiedzialność osób zobowiązanych do nadzoru nad osobami powierzonymi ich pieczy. Odpowiedzialność ta opiera się na winie osoby zobowiązanej do nadzoru. (culpa in custodiendo). Artykuł 427 k.c. to odpowiedzialność za winę w nadzorze (własne zachowanie się noszące znamiona winy nadzorującego) i cudzy czyn (zachowanie się osoby, która jest bezpośrednim sprawcą szkody). Przepis ten znajduje zastosowanie, jeżeli sprawcą szkody jest małoletni do 13 roku życia, ale może też znaleźć zastosowanie wówczas, gdy zostanie wykazane że małoletniemu sprawcy powyżej 13 roku życia nie może być w konkretnej sytuacji przypisana wina. Jeśli natomiast małoletni powyżej 13 lat wyrządza szkodę działając z rozeznaniem, to osoby, pod których nadzorem się znajduje, nie mogą – obok małoletniego odpowiadać na podstawie art. 427 k.c. Jednocześnie

możliwa jest odpowiedzialność na zasadach ogólnych na podstawie art. 415 k.c. czy art. 422 k.c., jeżeli wadliwe wykonywanie nadzoru stało się współprzyczyną szkody. W tym wypadku ciężar wykazania winy, pozostającej w związku przyczynowym ze szkodą, spoczywa na poszkodowanym, a odpowiedzialność osoby sprawującej nadzór i poddanej pieczy będzie solidarna. Udzielenie dodatkowej ochrony osobom poszkodowanym przez sprawców, którym winy poczytać nie można, z woli ustawodawcy przybrało formę zaostrożenia odpowiedzialności osób zobowiązanych do nadzoru przez przyznanie poszkodowanym istotnych ułatwień dowodowych. Art. 427 k.c. wprowadza domniemanie winy w nadzorze osoby zobowiązanej do nadzoru oraz domniemanie związku przyczynowego między wyrządzeniem szkody przez osobę poddaną pieczy (zachowaniem sprawczym i szkodą) a wadliwym wykonywaniem nadzoru. Poszkodowanego obciąża ciężar wykazania szkody i jej wysokości oraz związku przyczynowego między działaniem sprawcy a szkodą. Domniemanie winy osoby sprawującej nadzór jest domniemaniem wzruszalnym. Zobowiązany do nadzoru może uwolnić się od tej odpowiedzialności jedynie w drodze obalenia domniemania winy w nadzorze lub wykazania, że szkoda byłaby powstała także przy starannym wykonywaniu nadzoru.

Zakresu nadzoru i wymaganej staranności przy wykonywaniu obowiązku nadzoru, nie da się określić według kryteriów jednolitych dla wszystkich przypadków, gdyż musi on być dostosowany do konkretnych okoliczności. Wina w nadzorze polega najczęściej na zaniechaniu. Zakres obowiązku nadzoru determinowany jest danym przypadkiem, czyli zależy od konkretnych danych, takich jak: rodzaj stosunku uzasadniającego obowiązek nadzoru, właściwość osoby podlegającej nadzorowi, stopień zagrożenia jaki stwarza osoba poddana nadzorowi osobom trzecim, faktyczne możliwości dokonywania nadzoru itp. Do czynników wyznaczających zakres wymaganego nadzoru, które wiążą się ściśle z osobą nadzorowanego, to w szczególności wiek, stopień rozwoju psychofizycznego, charakter, dotychczasowe zachowanie. Niewątpliwie więc obowiązek nadzoru sprawowanego nad małoletnim sprawiającym poważne kłopoty wychowawcze, wykazującym tzw. „złe skłonności” wymaga środków wykraczających poza zachowania standardowe. Z drugiej jednak strony wymagania staranności oczekiwanej od zobowiązanego do nadzoru należy konfrontować z jego rzeczywistymi możliwościami, a ustalenie granic nadzoru nie może pozostawać w sprzeczności z konkretnymi warunkami, a więc z tym, czego można rozsądnie od takiej osoby wymagać. Z tego punktu widzenia nie są też obojętne okoliczności wyrządzenia szkody, w tym spowodowanie jej przez zachowanie nagłe i niedające się przewidzieć.

Ustawowy obowiązek nadzoru wynika nie tylko z przepisów kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, albowiem przepisy kreujące taki obowiązek zawarte są w ustawach szczególnych, które dotyczą między innymi nauczycieli, wychowawców i inne osoby zobowiązane do nadzoru.

Pogotowie (...) w W. jest placówką utworzoną w oparciu o przepisy ustawy z dnia 9 czerwca 2011 r. o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej (Dz. U. Nr 149, poz. 887). Zgodnie z art. 93 ust. 1 pkt 1 tej ustawy instytucjonalna piecza zastępcza jest sprawowana między innymi w formie placówki opiekuńczo-wychowawczej. Zgodnie z ust. 4 tego przepisu placówka opiekuńczo-wychowawcza: zapewnia dziecku całodobową opiekę i wychowanie oraz zaspokaja jego niezbędne potrzeby, w szczególności emocjonalne, rozwojowe, zdrowotne, bytowe, społeczne i religijne, realizuje przygotowany we współpracy z asystentem rodziny plan pomocy dziecku, umożliwia kontakt dziecka z rodzicami i innymi osobami bliskimi, chyba że sąd postanowi inaczej, podejmuje działania w celu powrotu dziecka do rodziny, zapewnia dziecku dostęp do kształcenia dostosowanego do jego wieku i możliwości rozwojowych, obejmuje dziecko działaniami terapeutycznymi, zapewnia korzystanie z przysługujących świadczeń zdrowotnych. Jednym z typów placówek opiekuńczo-wychowawczych jest placówka opiekuńczo-wychowawcza typu interwencyjnego, której zadaniem jest doraźna opieka nad dzieckiem w czasie trwania sytuacji kryzysowej. W szczególności placówka jest obowiązana przyjąć dziecko w przypadkach wymagających natychmiastowego zapewnienia dziecku opieki. Podstawą przyjęcia dziecka do placówki jest między innymi orzeczenie sądu. Pobyt dziecka w placówce nie może trwać dłużej niż 3 miesiące. W szczególnych wypadkach okres ten może być przedłużony do zakończenia trwającego postępowania sądowego o powrót dziecka do rodziny czy umieszczenie w pieczy zastępczej. (art. 103 ww. ustawy) Tryb i sposób kierowania i przyjmowania dziecka między innymi do placówki opiekuńczo-wychowawczej oraz jej opuszczania, jak również organizację tych placówek i standardy świadczonych usług w placówkach określa rozporządzenie Ministra (...)i (...) w sprawie instytucjonalnej pieczy zastępczej z dnia 22 grudnia 2011 roku (Dz. U. Nr 292, poz. 1720) Zgodnie z § 5 tego rozporządzenia w przypadku nieusprawiedliwionej nieobecności dziecka w placówce opiekuńczo-

wychowawczej dyrektor placówki: przeprowadza postępowanie wyjaśniające i powiadamia o tym w ciągu 24 godzin rodziców albo opiekunów prawnych dziecka, Policję, sąd, który orzekł o umieszczeniu dziecka w pieczy zastępczej, asystenta rodziny prowadzącego pracę z rodziną dziecka, powiatowe centrum pomocy rodzinie.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy Sąd Okręgowy wskazał, iż okolicznością bezsporną jest, iż sprawczynie przedmiotowego zdarzenia w dacie jego popełnienia były pod opieką Pogotowia (...) w W., gdzie zostały umieszczone tymczasowo na mocy postanowień sądu rodzinnego. W czasie pobytu małoletnich w placówce w sądzie rodzinnym toczyły się postępowania mające na celu ustalenie ich sytuacji opiekuńczej. Wszystkie te postępowania dotyczyły ustalenia władzy rodzicielskiej. Wszystkie trzy sprawczynie przed umieszczeniem ich w placówce sprawiły poważne problemy wychowawcze, a ich rodzice nie wywiązywali się prawidłowo z obowiązków rodzicielskich. Pogotowie (...) w W. jest placówką opiekuńczo-wychowawczą typu interwencyjnego i jest przeznaczona dla dzieci częściowo lub całkowicie pozbawionych opieki rodzicielskiej. W placówce obowiązywał regulamin, do którego zachowania zobowiązane były podopieczni. Zachowania podopiecznych niezgodne z regulaminem obowiązującym w placówce były odnotowywane w ich karcie pobytu i był o nich informowany sąd rodzinny, który do placówki je skierował. W tym miejscu należy zaznaczyć, co podkreślała strona pozwana, iż placówka ta nie ma charakteru zamkniętego, jak młodzieżowy ośrodek wychowawczy czy dom poprawczy, a podopieczni za zgodą placówki opuszczali ją na zajęcia, w odwiedzinach do rodziny czy do szpitala, tym samym miały możliwość wychodzenia na zewnątrz bez nadzoru.

Zdaniem Sądu Okręgowego, ewentualną odpowiedzialność pozwanych za czyn trzech podopiecznych należy rozważyć w oparciu o dwie różne postawy prawne. Okolicznością bezsporną jest powstanie szkody w wyniku doznanych obrażeń spowodowanych czynem jakiego dopuściły się wychowanki placówki opiekuńczo-wychowawczej pozwanego miasta. W dacie popełnienia czynu tylko jedna z nich miała nieskończone 13 lat – W. K., natomiast dwie pozostałe S. W. (1) i A. N. miały ukończone lat 13. Z tych względów bezsprzecznie odpowiedzialność za winę w nadzorze za czyn małoletniej W. K. należało rozważyć w oparciu o przepis art. 427 k.c., natomiast co do dwóch pozostałych sprawczyń brak jest podstaw do przyjęcia, by przepis ten miał zastosowanie do odpowiedzialności za szkodę powstałą wskutek ich działania również wobec nich. Z ustaleń sądu wynika, że S. W. (1) i A. N. popełniając czyn działały z pełnym rozeznaniem, co potwierdza ich postawa po dokonaniu przestępstwa, jak i wynik sprawy karnej i zastosowaną wobec nich karę i orzeczenie o umieszczeniu ich w zakładzie poprawczym. Zdaniem Sądu Okręgowego sprawczynie działały metodycznie, ich spotkanie z powódką nie było przypadkowe, znały jej drogę do szkoły i tam ją zaczęły i zwały w ustronne miejsce, a bezpośrednio po jego dokonaniu były wręcz dumne z tego co zrobiły. Okazały skruchę dopiero później po rozmowie z dorosłymi i w wyniku odrzucenia ich przez środowisko rówieśnicze. Z tych względów wskazując na odpowiedzialność pozwanych należało rozważyć przesłanki odpowiedzialności wynikające z przepisu art. 415 k.c. w związku ze szkodą spowodowaną działaniem nieletnich, które w chwili popełnienia czynu ukończyły lat 13. Analizując przesłanki odpowiedzialności na tej podstawie, Sąd Okręgowy uznał, że powódka, na której ciążył obowiązek wykazania przesłanek odpowiedzialności, nie wskazała i nie wykazała, jakie działania nadzorcze winna placówka podjąć, a których z winy swej nie podjęła, co skutkowało popełnieniem przez jej podopiecznych tak drastycznego czynu. Z dokumentów zgromadzonych w niniejszej sprawie wynika, iż obie nieletnie S. W. (1) i A. N. sprawiły problemy wychowawcze, rodzice nie potrafili wdrożyć i nie wdrożyli właściwego i skutecznego modelu wychowawczego, dlatego między innymi z tej przyczyny sąd podjął decyzję o wszczęciu postępowania w przedmiocie władzy rodzicielskiej i o umieszczeniu ich w placówce opiekuńczej (...), które tymczasowo sprawuje opiekę nad małoletnimi do czasu podjęcia przez sąd decyzji o ich umieszczeniu we właściwej placówce czy powrocie do rodziny. Wskazanie jedynie na okoliczność, iż gdyby piecza sprawowana przez placówkę była wykonywana w sposób prawidłowy i efektywny, to nieletnie nie opuściłyby samowolnie placówki i w konsekwencji nie dopuściłyby się przestępstwa na powódce, nie świadczy w ocenie sądu o wykazaniu winy po stronie placówki.

Stopień demoralizacji małoletnich i problemy wychowawcze, jakie małoletnie stwarzały, przy jednoczesnych narzędziach jakie placówka posiadała i jakie stosowała, jak również fakt, iż ich brutalnego przestępczego działania, biorąc pod uwagę dotychczasowe zachowanie nie dało się przewidzieć, nie daje, zdaniem Sądu Okręgowego, podstaw do obarczenia strony pozwanej odpowiedzialności za szkodę jakiej powódka doznała. Ponadto w trakcie

pobytu wszystkich trzech nieletnich placówka podejmowała wobec nich liczne działania wychowawcze w miarę dostępnych i dozwolonych środków, a bezpośrednio przed ucieczką, zachowany był harmonogram dnia, została sprawdzona obecność, przebywały pod opieką wymaganej liczby wychowawców. Za złamanie zasad opisanych w regulaminie stosowano wobec nich środki wychowawcze, w szczególności wielokrotne rozmowy, kary, upomnienia, które regulamin ten przewidywał, co potwierdzają akta osobowe małoletnich. Dodatkowo, zdaniem Sądu Okręgowego brak jest związku przyczynowego pomiędzy samowolną ucieczką nieletnich a popełnieniem przez nie czynu niedozwolonego w postaci okaleczenia powódki. Ewentualny związek istniałby pomiędzy zawinionym działaniem lub brakiem działań wychowawczych, a popełnionym przez nieletnie czynem.

Rozważając odpowiedzialność strony pozwanej za czyn popełniony przez małoletnią W. K. na podstawie art. 427 k.c., Sąd Okręgowy uznał, że pomimo niekwestionowanego wykazania przez stronę powodową szkody i związku przyczynowego pomiędzy szkodą a działaniem nieletniej, pozwany skutecznie obalił domniemanie winy w nadzorze, bowiem wykazał, iż podjął wszelkie możliwe i dostępne działania wobec małoletniej, w czasie kiedy przebywała ona w placówce. Małoletnia W. K. do dnia popełnienia czynu najdłużej z trzech sprawczyń pozostawała pod opieką placówki. Epizody ucieczek w jej przypadku miały miejsce na początku pobytu w placówce, o czym był poinformowany sąd rodzinny. Małoletnia była najbardziej zdemoralizowana z trzech nieletnich, o czym świadczy chociażby opinia sporządzona w czasie jej pobytu w pogotowiu na potrzeby postępowania przed sądem. Biegli z (...) w opinii wydanej w toku postępowania przez sądem rodzinnym wskazali, że powinna ona być umieszczona w młodzieżowym ośrodku wychowawczym, a władza rodzicielska jej rodziców ograniczona. Pomimo, iż informacje te sąd posiadał nadal przebywała ona w ośrodku, który opuściła dopiero na mocy decyzji sądu, już po popełnieniu przestępstwa we wrześniu 2012 roku. Czyn, jakiego dopuściła się W. K. z pozostałymi podopiecznymi, miał charakter nagły i niespodziewany i trudno było go przewidzieć biorąc pod uwagę jej wcześniejsze zachowanie, iż do czynu takiego może się dopuścić, nie mogli tego przewidzieć ani wychowawcy w ośrodku, w którym przebywała małoletnia, ani psychologowie czy pedagodzy, pod których była opieką, w czasie pobytu w tej placówce. Czynności podejmowane w placówce, o czym świadczą dokumenty zawarte w karcie pobytu nieletniej w placówce, czy w aktach sądu rodzinnego, w ramach ustawowych i statutowych obowiązków świadczą o tym, iż dochowano należytej staranności przy wykonywaniu pieczy nad W. K.. Brak było podstaw prawnych, jak i faktycznych do sprawowania nad sprawczynią stałej i nieprzerwanej kontroli, czy jej izolacji od otoczenia czy umieszczenia w pomieszczeniu zamkniętym, takie działania były nieuprawnione i bezprawne. Niepowodzenie wysiłków wychowawczych podejmowanych przez placówkę w ramach dostępnych środków i w stosunkowo krótkim czasie, wobec sprawującej problemy wychowawcze sprawczyni, która pochodziła z dysfunkcyjnej rodziny i która wychowywała się w rodzinie o nieprawidłowych wzorcach, wymagająca ponadprzeciętnej dozy zaangażowania wychowawczego, nie może stanowić o winie w nadzorze sprawowanym, o czym należy pamiętać, przez placówkę doraźnie w ramach pomocy interwencyjnej.

Z tych względów, w ocenie Sądu Okręgowego, strona pozwana wykazała, iż placówka opiekuńczo-wychowawcza uczyniła zadość obowiązkowi nadzoru nad W. K., która wraz z pozostałymi nieletnimi wyrządziła szkodę powódce, co uwalnia obydwu pozwanych od odpowiedzialności na podstawie art. 427 k.c.

Mając na uwadze charakter roszczenia oraz zakres i intensywność krzywdy jakiej doznała powódka, jak również powołanie przez stronę powodową jako podstawy prawnej odpowiedzialności między innymi art. 417 k.c., należało rozważyć zasadność ewentualnego zastosowania w niniejszej sprawie art. 417² k.c. Przepis ten stanowi, iż jeżeli przez zgodne z prawem wykonywanie władzy publicznej została wyrządzona szkoda na osobie, poszkodowany może żądać całkowitego lub częściowego jej naprawienia oraz zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, gdy okoliczności, a zwłaszcza niezdolność poszkodowanego do pracy lub jego ciężkie położenie materialne, wskazują, że wymagają tego względy słuszności. Przepis art. 417² k.c. przewiduje posilkową, opartą na zasadzie słuszności odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną przy wykonywaniu władzy publicznej - odpowiedzialność za tzw. szkody legalne. Szkody legalne to takie uszczerbki, które powstały w wyniku zgodnego z prawem wykonywania obowiązków i kompetencji. Przepis art. 417 k.c., jak i art. 417² k.c. wymaga, aby szkoda powstała w następstwie wykonywania władzy publicznej. Tym samym nie mają zastosowania do szkód wyrządzonych przy okazji wykonywania władzy publicznej. Pojęcie wykonywania władzy publicznej w art. 417 k.c. musi być rozumiane w taki sposób, że przepis ten nie może

być zastosowany wówczas, gdy szkoda jest wynikiem działania organu władzy publicznej, które nie może być uznane jako działanie w ramach imperium, czyli jako działanie władcze. Za szkody wyrządzone przez Skarb Państwa przy wykonywaniu innych zadań, nie należących do sfery imperium, ponosi on odpowiedzialność na zasadach ogólnych.

Odnosząc się do okoliczności niniejszej sprawy i powyższych rozważań Sąd Okręgowy w pełni podzielił prezentowane w doktrynie stanowisko, że zaniedbania nauczyciela lub wychowawcy szkoły publicznej (w szczególności szkoły, której organem prowadzącym jest organ administracji rządowej) w zakresie nadzoru nad uczniem nie można zaliczyć do działań o charakterze władczym. Obowiązek nadzoru nad uczniami w równym stopniu obciąża nauczycieli i wychowawców szkół niepublicznych. Swoistym weryfikatorem w tym zakresie będzie to, czy dana czynność bądź działanie może należeć także do innych podmiotów, niemających charakteru władzy publicznej. W przypadku pozytywnej odpowiedzi należy uznać, że dana czynność lub działanie, wykonywane przez funkcjonariusza państwowego, nie ma charakteru władczego, co wyłącza odpowiedzialność Skarbu Państwa na podstawie art. 417 k.c. Nie wyłącza jednak w ogóle odpowiedzialności Skarbu Państwa na podstawie innych przepisów o odpowiedzialności odszkodowawczej za czyny niedozwolone, a przede wszystkim na podstawie art. 427 ewentualnie art. 430 k.c.

Z tych powodów, w ocenie Sądu Okręgowego, nieuzasadnione jest przyjęcie jako podstawy prawnej odpowiedzialności pozwanych ani przepisu art. 417 k.c., ani zastosowanie art. 417² k.c.

Oddalając żądanie pozwu sąd postanowił nie obciążać powódki kosztami postępowania w sprawie.

Apelację od tego wyroku wniosła powódka.

Zaskarżając wyrok w całości, zarzuciła naruszenie:

1.. art. 233 § 1, k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej a nie swobodnej oceny dowodów, w szczególności nierozważenie materiału dowodowego w sposób wszechstronny oraz sprzeczność oceny z zasadami doświadczenia życiowego i regułami logicznego rozumowania, skutkującej przyjęciem, strona pozwana obaliła domniemanie winy w nadzorze nad małoletnią W. K., bowiem strona pozwana wykazała, że podjęte zostały wszelkie działania w stosunku do małoletniej w czasie, kiedy ta przybywała w placówce, podczas gdy pozwany nie obalił domniemanie winy w nadzorze, a nadto wbrew twierdzeniom Sądu I instancji nie zostały podjęte jakiegokolwiek działania wobec małoletniej, które mogłyby zapobiec popełnieniu przestępstwa na powódce, co z kolei doprowadziło do błędnego przyjęcia, że w niniejszej sprawie nie zachodzi odpowiedzialność strony pozwanej za czyn popełniony przez małoletnią W. K. na podstawie art. 427 k.p.c.;

2. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. art. 6 k.c. poprzez dokonanie dowolnej a nie swobodnej oceny dowodów, w szczególności nierozważenie materiału dowodowego w sposób wszechstronny oraz sprzeczność oceny z zasadami doświadczenia życiowego i regułami logicznego rozumowania, skutkujące przyjęciem, że powód nie wykazał przesłanek odpowiedzialności pozwanego i nie wskazał jakie działania w nadzorze winna placówka podjąć, podczas gdy z materiału dowodowego wynika, że placówka oświatowa nie podjęła żadnych działań prewencyjnych, które uniemożliwiłyby małoletnim sprawczyńom ucieczki z pogotowia opiekuńczego podczas, której małoletnie dokonały przestępstwa na powódce;

3. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej a nie swobodnej oceny dowodów, w szczególności nierozważenie materiału dowodowego w sposób wszechstronny oraz sprzeczność oceny z zasadami doświadczenia życiowego i regułami logicznego rozumowania, skutkujące przyjęciem, że czyn jakiego dopuściła się W. K. miał charakter nagły i niespodziewany i trudno było go przewidzieć biorąc pod uwagę jej wcześniejsze zachowanie, podczas gdy z materiału dowodowego wprost wynika, że W. K. była najbardziej zdemoralizowana z pośród trzech nieletnich sprawczyń, o czym świadczy chociażby opinia sporządzona w czasie jej pobytu w pogotowiu na potrzeby postępowania przed sądem;

4. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej a nie swobodnej oceny dowodów, w szczególności nierozważenie materiału dowodowego w sposób wszechstronny oraz sprzeczność oceny z zasadami doświadczenia życiowego i regułami logicznego rozumowania, skutkujące przyjęciem, że w niniejszej sprawie brak było podstaw faktycznych

do sprawowania nad trzema małoletnimi sprawczyniami przestępstwa na powódce stałej i nieprzerwanej kontroli, podczas gdy z materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie wprost wynika, że sprawczynie przestępstwa cechował bardzo wysoki poziom demoralizacji oraz, że sprawczynie przestępstwa przed dokonaniem na powódce przestępstwa dopuszczały się ucieczek oraz, że rozmowy wychowawcze przeprowadzane z małoletnimi nie przynoszą jakichkolwiek pozytywnych rezultatów, które pozwalałyby przypuszczać, że małoletnie nie będą łamały regulaminu pogotowia opiekuńczego, w tym nie będą dokonywały ucieczek;

5. art. art. 5 ust. 7 pkt 1 ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty poprzez jego błędną wykładnię skutkującą przyjęciem, że w niniejszej sprawie brak było podstaw prawnych do sprawowania stałej i nieprzerwanej kontroli nad małoletnimi sprawczyniami przestępstwa na powódce, podczas gdy brak w porządku prawnym jakiegokolwiek przepisu, który wprowadzałby takie ograniczenia sprawowania kontroli, co doprowadziło do błędnego przeświadczenia, że ucieczkom małoletnich nie można było zapobiec co z kolei prowadziło do wniosku, że w niniejszej sprawie nie zachodzi odpowiedzialność pozwanego na podstawie art. 427 k.c. w stosunku do W. K. oraz do błędnego przeświadczenia, że w niniejszej sprawie nie zachodzi odpowiedzialność pozwanego na podstawie art. 415 k.c. w stosunku do pozostałych sprawczyń.

Wskazując na tę zarzuty, wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa i na rzecz powódki kosztów procesu, a w przypadku nieuwzględnienia zadania w punkcie I powyżej wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpatrzenia oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powódki nie zasługuje na uwzględnienie.

Powódka podnosząc w swej apelacji zarzuty naruszenia prawa procesowego, zakwestionowała stanowisko Sądu Okręgowego, że obalone zostało domniemanie winy w nadzorze nad małoletnią W. K., a tym samym zachodzą podstawy do obarczenia pozwanych odpowiedzialnością za szkodę wyrządzoną powódce dnia 18 czerwca 2012 r. m. in. przez małoletnią W. K., która w chwili zdarzenia nie miał ukończonego 13 roku życia.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego zarzuty te nie są zasadne. Przede wszystkim nie jest zasadny zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Sąd Apelacyjny aprobuje utrwalony w orzecznictwie pogląd, że do naruszenia tego przepisu może dojść wówczas, gdy zostanie wykazane uchybienie podstawowym kryteriom oceny, tj. zasadom doświadczenia życiowego, źródłom wiedzy, regułom poprawności logicznej, właściwemu kojarzeniu faktów i prawdopodobieństwu przedstawionej wersji (tak m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 maja 2005 r., III CK 314/05). W związku z tym najczęściej tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego nie uwzględnia oczywistych związków przyczynowo - skutkowych, przeprowadzona ocena dowodów może być podważona (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00). W związku z tym samo ograniczenie się w apelacji do stwierdzenia, że doszło do zaniechania wyjaśnienia istotnych okoliczności sprawy, warunków powyższych nie spełnia. Apelacja powódki nie wskazuje, jakie konkretnie dowody zostały wadliwie ocenione przez Sąd Okręgowy. Co więcej, z uzasadnienia apelacji wynika, że powódka nie tyle kwestionuje ocenę poszczególnych dowodów, co niedokonanie właściwej analizy poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych i w związku z tym wysnuć wadliwego wniosku o obalenie domniemanie winy w nadzorze nad małoletnią W. K..

Z tego też względu ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy zasługiwały na podzielenie w całości, jako znajdujące oparcie z zgromadzonych i przeprowadzonych w sprawie dowodach. Sąd Apelacyjny przyjmuje je za własne.

Sąd Okręgowy swe ustalenia co do sytuacji małoletniej oraz co do działań opiekuńczych podejmowanych wobec małoletniej W. K. poczynił w oparciu o dokumentację sporządzoną w Pogotowiu (...) w W., w którym umieszczona została małoletnia na mocy orzeczenia sądowego, dokumentacji z akt postępowań sądowych oraz zeznań świadków.

Ten materiał w istocie pozwala na przyjęcie, że już w momencie przyjęcia małoletniej do placówki wykazywała ona pewne przejawy zdemoralizowania – u podstaw decyzji o ograniczeniu władzy rodzicielskiej jej rodziców nad małoletnią leżał czyn, którego dopuściła się małoletnia – kradzież w centrum handlowym. Trzeba jednakże podkreślić, że umieszczenie tej małoletniej w pogotowiu nie było jednak reakcją na zdemoralizowanie małoletniej, lecz skutkiem oceny, że rodzice są dysfunkcyjni i nie są w stanie sprawować właściwej pieczy nad dzieckiem. W placówce małoletnia od początku miała problemy z przestrzeganiem regulaminu, o czym świadczy fakt, że wielokrotnie samowolnie opuszczała placówkę, nadużywała leków, podejmowała próbę samobójczą. Trzeba jednakże zauważyć, że pracownicy pogotowia nie pozostawali bierni i w zakresie swych możliwości podejmowali zarówno rozmowy z małoletnią, monitorowali zachowanie małoletniej w szkole, podejmowali współpracę z rodzicami małoletniej, zapewnili małoletniej wsparcie psychologiczne.

Z uzasadnienia apelacji zdaje się wynikać zarzut wobec placówki, iż ta nie zapobiegła ucieczkom małoletniej, a w ten sposób placówka mogła zapobiec szkodzie, jakiej doznała powódka. Ten argument abstrahuje jednak od tego, że pogotowie, w którym umieszczona została małoletnia, jest placówką typu interwencyjnego, nie jest placówką typu izolacyjnego. Dzieci umieszczane są w niej na krótkie okresy – do 3 miesięcy, zanim zapadnie decyzja sądu o właściwej dla danego dziecka formie opieki. Co istotne, w pogotowiu nie ma możliwości stosowania wobec dzieci środków przymusu, gdyż pogotowie nie jest placówką typu izolacyjnego. Nie można utożsamiać, jak zdaje się to czynić powódka w swej apelacji, zakresu uprawnień rodziców w zakresie działań interwencyjnych, jakie mogą podjąć wobec swego dziecka, z uprawnieniami, jakie mają wychowawcy pogotowia. Te ostatnie są zdecydowanie węższe. Trafnie też uznał Sąd Okręgowy, że brak jest też podstaw do konstruowania obowiązku stałej i nieprzerwanej kontroli nad małoletnią liczącą prawie 13 lat.

Z pewnością pracownicy pogotowia mają możliwość obserwowania dzieci umieszczonych w pogotowiu i powinni podejmować stosowne działania, jeśli uznają że samemu dziecku bądź otoczeniu dziecka grozi z jego strony niebezpieczeństwo. Brak tego typu działań wykluczałby możliwość uznania, że domniemanie winy w nadzorze zostało obalone. Taka sytuacja jednakże w niniejszej sprawie nie zachodziła, a pozwany wykazał, że w stosunku do małoletniej były podejmowane właściwe działania.

Trzeba przede wszystkim wskazać, że pomimo tego, że małoletnia została umieszczona w placówce w dniu 2 stycznia 2012 r. i w zasadzie od początku pobytu sprawiała problemy wychowawcze, to jednak charakter problemów, jakie sprawiała, nie dawał podstaw do przyjęcia, że zachodzi prawdopodobieństwo wyrządzenia krzywdy innym osobom. Głównymi przewinieniami, których dopuszczała się małoletnia, były działania autodestrukcyjne, kradzieże i ucieczki z placówki, jednakże z tych samowolnych ucieczek z placówki małoletnia powracała. Nie było sygnałów, by jej zachowanie w czasie przebywania poza placówką stanowiło zagrożenie dla otoczenia. Placówka w związku z uciezkami małoletniej i zażywaniem leków podejmowała właściwe działania, bowiem o tym stanie rzeczy był informowany zarówno sąd rodzinny, jak i Policja. W opinii z dnia 22 maja 2012 r. zdiagnozowano, że małoletnia przejawia trudności funkcjonowania emocjonalnego związane z niekorzystną sytuacją rodzinną, co wpływa na powstawanie zaniedbań obowiązków właściwych dla jej wieku (nauka szkolna) i zachowań autodestrukcyjnych (środki odurzające, palenie papierosów) i przestępczych (kradzieże). We wnioskach opinii wskazano, że W. K. do ukończenia szkoły powinna być umieszczona w młodzieżowym ośrodku wychowawczym. Sąd, w którego gestii było podjęcie takiej decyzji – do dnia 18 czerwca 2012 r. takiej decyzji nie wydał. Trzeba jednakże zauważyć, że przyczyną takiej decyzji nie było podejrzenie, że małoletnia stanowi zagrożenie dla innych osób, lecz zachowania autodestrukcyjne, ucieczki i kradzieże, których dopuszczała się małoletnia. Placówka zapewniła małoletniej właściwą pomoc - w trakcie pobytu w Pogotowiu małoletnia była pod opieką psychologa i pedagoga. Powódka ani w toku postępowania pierwszoinstancyjnego, ani w swej apelacji, poza ogólnikowym twierdzeniem, że pracownicy pogotowia winni byli uniemożliwić ucieczkę małoletniej w dniu zdarzenia, nie wskazała na jakiegokolwiek uchybienia organizacyjne w pracy pogotowia opiekuńczego.

W ocenie Sądu Apelacyjnego zasadnie Sąd Okręgowy uznał, że udział małoletniej w okaleczeniu powódki należy uznać za działanie nagłe, którego na tle zachowania małoletniej w pogotowiu opiekuńczym, nie można było przewidzieć. Zatem, pomimo starannego nadzoru, temu działaniu pracownicy placówki nie mogli zapobiec. Zgodzić się zatem

należy ze stanowiskiem Sądu Okręgowego, że domniemanie winy w nadzorze zostało obalone, a tym samym brak jest podstaw do przypisania pozwanemu odpowiedzialności na gruncie art. 427 k.c. Pewną wskazówką przy formułowaniu tej oceny winno być stanowisko wyrażone przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 15 czerwca 1981 r. I CR 174/8, iż brak jest podstaw do wyłączenia odpowiedzialności Skarbu Państwa (szpitala psychiatrycznego) za szkodę wyrządzoną przez pacjenta po samowolnym opuszczeniu przez niego szpitala, także w przypadku, gdy przy braku pewności, jednakże przy prawdopodobieństwie, iż pacjent może być niebezpieczny dla otoczenia, nie podjęto czynności, które mogłyby zapobiec szkodzie. Zdaniem Sądu Apelacyjnego okoliczności niniejszej sprawy nie pozwalały na formułowanie wniosku, że jest prawdopodobnym, iż małoletnia jest niebezpieczna dla otoczenia i z tego powodu pogotowie winno było podjąć nadzwyczajne działania, w szczególności poinformować właściwe organa, które podjęłyby decyzje o izolacji małoletniej od otoczenia.

Pomimo tego, że apelacja koncentrowała się na domniemaniu winy w nadzorze nad małoletnią W. K., Sąd Apelacyjny uzupełnił postępowanie dowodowe w celu uzupełnienia ustaleń faktycznych co do sposobu sprawowania opieki w pogotowiu nad S. W. (1), dostrzegając, że podczas pobytu w placówce, przejawiała ona zachowania agresywne, w tym zachowania agresywne wobec innych osób.

Z analizy dokumentacji sporządzonej w placówce wynika, że S. W. (1) została przyjęta do placówki dnia 14 marca 2012 r. Już dnia 31 marca 2012 r. stwierdzono, że wulgarnie zwraca się do wychowawców, nie reaguje na uwagi, często jest arogancka. Dnia 19 kwietnia 2012 r. S. W. (1) została usunięta z (...) i szkoły przy(...) z powodu kradzieży, której tam dokonała. W karcie pobytu dziecka odnotowano, że małoletnia „ma potrzebę dominacji nad słabszymi, często agresywna, wulgarna, nie panuje nad emocjami”, „w szkole agresywna”. Dnia 24 kwietnia 2012 r. wznowiono terapię psychologiczną małoletniej w Fundacji (...) przy ul. (...), a do sądu rodzinnego skierowano informację o karnym usunięciu małoletniej z hostelu. Dnia 31 maja 2012 r. małoletnia zobowiązała się do oddania kieszonkowego na poczet zniszczonych krzesel. W dniu 6 czerwca 2012 r. przeprowadzono rozmowę dyscyplinującą, gdyż stwierdzono, że S. W. (1) znęca się psychicznie nad nową wychowanką. Ostatecznie zespół do spraw okresowej oceny sytuacji dziecka w opinii z 13 czerwca 2012 r. stwierdził, że „obecnie S. występuje w roli sprawcy przemocy w placówce”.

Do zdarzenia, w trakcie którego szkód doznała powódka, doszło kilka dni później, tj. dnia 18 czerwca 2012 r.

Pomimo tego, że ewidentnie zachowanie małoletniej S. W. (1) miało cechy agresji wobec otoczenia, to jednak, w ocenie Sądu Apelacyjnego, nie dawało ono podstaw do wysuwania wniosku, że pozwana placówka nie dopełniła swych obowiązków w zakresie opieki nad małoletnią. Dotychczas odnotowane zachowania małoletniej pomimo tego, że nacechowane były pewnym stopniem agresji, nie dawały podstaw do formułowania obaw, że jest prawdopodobnym, że małoletnia jest niebezpieczna dla otoczenia i zachodzi prawdopodobieństwo tego, że może dopuścić się świadomego okaleczenia innej osoby, jak to się stało dnia 18 czerwca 2012 r.

Trzeba mieć na uwadze, że również małoletnia S. W. (2) nie została umieszczona w pogotowiu z powodu jej demoralizacji, lecz z powodu dysfunkcji rodziców – swych opiekunów prawnych. Małoletnia przebywała w placówce tymczasowo, tym niemniej, stwierdziwszy nieprawidłowe funkcjonowanie małoletniej placówka podjęła działania - wznowiona została terapia psychologiczna. Również ta małoletnia samowolnie opuszczała placówkę, ale o tych ucieczkach informowana była Policja i sąd rodzinny.

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu Okręgowego, że brak jest podstaw do przypisania pozwanemu odpowiedzialności również na gruncie art. 415 k.c.

Powódka nie zakwestionowała stanowiska Sądu Okręgowego co do braku podstaw przypisania pozwanemu odpowiedzialności również na gruncie art. 417² k.c. Zbędnym jest więc dokonywanie w tym zakresie szerszej analizy. Sąd Apelacyjny podziela w tym zakresie argumentację przedstawioną w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Z tych też względów apelacja powódki, jako bezzasadna, została oddalona w oparciu o art. 385 k.p.c.

Sąd Apelacyjny mając na uwadze zakres krzywdy doznanej przez powódkę, jej trudną sytuację życiową, w oparciu o art. 102 k.p.c. postanowił nie obciążać powódki, jako strony przegrywającej, kosztami postępowania apelacyjnego.

Małgorzata Sławińska Beata Kozłowska Dorota Markiewicz